

Słowo Boże: Kol 1,3-7

Zdarzenia - Słowo Boże: Kol 1,3-7

Tytuł	Słowo Boże: Kol 1,3-7
Kiedy	Pt, 13. marzec 2026

Opis

Słowo Boże:	Kol 1,3-7
-------------	-----------

"Dzięki czynimy Bogu, Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze, ilekroć modlimy się za was - odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusie Jezusie i o waszej miłości, jaką żywicie dla wszystkich świętych - Z POWODU NADZIEI NAGRODY ODŁOŻONEJ DLA WAS W NIEBIE. O niej to już przedtem usłyszeliście dzięki głoszeniu Prawdy - Ewangelii, która do was dotarła. Podobnie jak jest na całym świecie, tak również i u was, owocuje ona i rośnie od dnia, w którym usłyszeliście i poznali łaskę Boga w jej Prawdzie według tego, jak nauczyciście się od umiłowanego współsługi naszego Epafrasa. Jest on wiernym sługą Chrystusa zastępującym nas."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Dziś wspominamy objawienia Matki Bożej w Fatimie. Matka Boża kochając nas, przyszła z Nieba na ziemię, aby nam jasno powiedzieć, co mamy czynić, jeśli chcemy się dostać do Nieba i osiągnąć Szczęście, które tam na wieki panuje. - Właśnie również o tym mówi dzisiaj Słowo Boże, które przypomina nam nadzieję nagrody odłożonej w Niebie, a którą mogą otrzymać wszyscy mający żywą wiarę w Słowa Nauki Chrystusa oraz wzajemną miłość braterską, oczywiście na wzór Miłości Chrystusowej. - Św. Paweł poucza nas tu, że powinniśmy się również modlić jedni za drugich, co również jest wielkim wkładem w owocność Nowej Ewangelizacji w świecie, która polega przecież nie na różnych wiecach czy manifestacjach, lecz przede wszystkim na życiu zgodnym z Prawdą Zasad Ewangelii Jezusa Chrystusa oraz na głoszeniu tychże innym, poprzez słowo i dobry przykład życia.

- Jak szczęśliwi musieli być Kolosanie, gdy czytali te słowa św. Pawła. Tu św. Paweł pochwała trzy boskie cnoty: wiarę, nadzieję i miłość, które powinny kształtować i wyróżniać życie każdej chrześcijańskiej wspólnoty! Wiara jest nie do pomyślenia bez miłości i nadziei, ale też miłość i nadzieja zostaną pustymi słowami, jeśli nie towarzyszy im żywa wiara w Prawdy Słowa Bożego. - Przy tym nie zapominajmy jednak, że **"tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków."** (Jk 2,26). - Dlatego Jezus poucza i napomina: **"Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli dobre czyny wasze i chwalili Ojca waszego, który jest w Niebie."** (Mt 5,16).

- Pamiętajmy też o tym, że każda forma miłości, która działa bez nadprzyrodzonej wiary i nadziei pozostaje bezowocną, błędną i kruchą. Zaś tam, gdzie miłość czerpiemy z wiary w Słowo

Boże i z nadziei, którą daje nam Bóg, tam dokonują się cuda w życiu człowieka. O tej cudownej miłości św. Paweł tak pisze: **"Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. MIŁOŚĆ NIGDY NIE USTAJE, nie jest jak proroctwa, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie."** (1 Kor 13,4-8). - Miłość jest najważniejszą wśród wszystkich cnót, gdyż **"Bóg jest Miłością"** (1 J 4,16). Dlatego św. Paweł kończy: **"Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość."** (1 Kor 13,13).

Nasza wiara i nasza miłość, jak też nadzieja, o których mówi św. Paweł, muszą mieć zawsze Chwałę Boga jako cel główny oraz świętość osobistą i wszystkich ludzi. Wtedy cnoty te przynoszą owoce zasługujące na Szczęście Wieczne w Niebie.

"Spocznij jedynie w Bogu, duszo moja, bo od Niego pochodzi moja nadzieja. On jedynie skałą i zbawieniem moim, On jest twierdzą moją, więc się nie zachwieję. W Bogu jest zbawienie moje i moja chwała, skała mojej mocy, w Bogu moja ucieczka. W każdym czasie Jemu ufaj, narodzi! Przed Nim serca wasze wylejcie: Bóg jest dla nas ucieczką!" (Ps 62,6-9).

Czy staram się poważnie o taką wiarę, nadzieję i miłość, które nigdy nie ustają i mogą przenosić, rozwiązywać góry ludzkich problemów? Czy staram się w pokornej modlitwie i w codziennym rozważaniu Słowa Bożego umocnić i pomnożyć te trzy cnoty Boskie, aby moje życie stało się owocnym i świętym w Oczach Boga? - Czy dobrze wiem, co nam przypomniła **Matka Boża w Fatimie**, oraz czy proszę Ją o szczególną pomoc przy zdobywaniu tych trzech cnót Boskich, jak też pokory wobec Boga i posłuszeństwa Słowu Bożemu, dzięki którym mogę osiągnąć, podobnie jak Ona, wspaniałe zwycięstwo nad grzechem i szatanem?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Modlmy się: Boże, Ty przez łaskę przybrania uczyniłeś nas dziećmi światłości, nie dopuść, aby nas ogarnęły ciemności błędu, lecz spraw, abyśmy żyli w blasku Twojej prawdy. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.